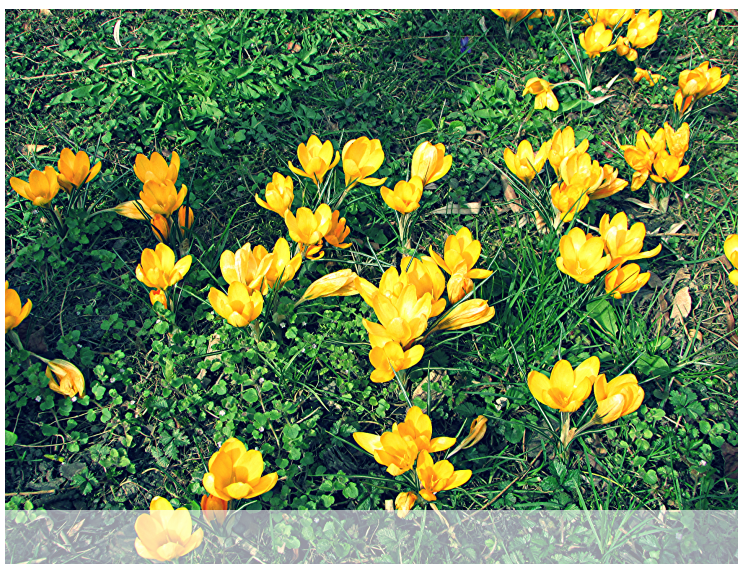




Projekt „Krokus” w XIII LO

4 listopada 2015r. nasza szkoła wzięła udział w międzynarodowym projekcie „Krokus”. Uczniowie z klas 1h, 2h, 2a, 3h oraz Samorząd Szkolny XIII LO posadzili w ogrodzie szkolnym 250 cebulek żółtych krokusów. Kwiaty symbolizują pamięć o dziecięcych ofiarach II Wojny Światowej i Holokaustu. Od połowy marca krokusy pięknie kwitną i upamiętniają niewinne ofiary wojny.

Aleksandra Maźnica, Aleksandra Pawlińska 2h



BOHATER JAK Z POWIEŚCI

17 lutego 2016 r. w naszej szkole odbyło się kolejne spotkanie z cyklu „Opowiedz nam o Polsce - spotkania ze świadkami Historii”. Tym razem gościliśmy polskiego żołnierza, członka Armii Krajowej - pułkownika Tadeusza Bienkowicza ps „RĄCZY”. Nasz gość w ciągu niespełna trzech godzin opowiedział nam historię swojego życia, swojej młodości i służby ojczyźnie. Mając zaledwie siedemnaście lat w wrześniu 1939 r. postanowił walczyć za ojczyznę. Podjął działalność konspiracyjną w Lidzie, w sowieckiej strefie okupacyjnej, początkowo w harcerskim batalionie obserwacyjnym jako dowódca tzw. piatki, a po wkroczeniu Niemców w II Batalionie. Uczestniczył w wielu akcjach zbrojnych, między innymi w zdobywaniu Ejszyszek, stacji kolejowej Werenów i rozbięciu posterunków granicznych Rzeży i Ostlandu. Jednak największą odwagę wykazał się w czasie akcji odbicia skazańców z więzienia w Lidzie 18 stycznia 1944 roku. Za ten bohaterski czyn został odznaczony orderem Virtuti Militari. Po wojnie, w 1950 roku został aresztowany przez władze komunistyczne i poddany wielomiesięcznym przesłuchaniom i torturom. Nigdy nie przyznał się do stawianych mu zarzutów, mimo tortur i wycieńczenia nikogo nie wydał. Skazano go na karę śmierci, zamienioną następnie na karę dożywotniego więzienia. Został zrehabilitowany dopiero na początku lat 90. XX wieku. Tadeusz Bienkowicz jest odznaczony nie tylko Orderem Virtuti Militari, ale też między innymi Orderem Odrodzenia Polski, Krzyżem Walecznym, Krzyżem Kampanii Wrzesniowej.

Spotkanie z tym wyjątkowym, pięknym, pełnym ciepła człowiekiem było dla mnie osobiste, dla wszystkich uczestniczących w nim uczniów niezwykłą lekcją patriotyzmu, zachwylił nas swoją determinacją i odwagą. Patriotyzm często kojarzył mi się z patosem, brakiem szczerości, wielkimi słowami czy wyniosłością. Tymczasem zobaczyłam prostego człowieka, który całe swoje życie oddał Polsce, dla którego walka o kraj była najwyższą wartością, ponad rodzinę, wygodne życie i bezpieczeństwo. Historia jego życia, którą zechciał się z nami podzielić, akcje, w których uczestniczył, mogłyby posłużyć za scenariusz do niejednego filmu.

Tadeusz Bienkowicz jest ujmującym człowiekiem, o pięknym i szlachetnym sercu oraz niebywalej odwadze. Ma 93 lata, boryka się z różnymi dolegliwościami zdrowotnymi, ale pomimo, że mówił prawie przez trzy godziny, ani razu nie usiadł, nie okazał zmęczenia.

Bardzo się cieszę ze mogłam poznać tego starszego, kochanego Pana. Reprezentuje on Pokolenie Kolumbów, o którym uczymy się na lekcjach języka polskiego, posiada klasę i kulturę, z jaką dziś trudno się już spotkać. Każdy z nas z pełnym skupieniem „spijał” każde ze słów Pana Bienkowicza i chował je głęboko w sercu z przekonaniem, że nie mówi do nas zwykły człowiek, lecz prawdziwy bohater!

Fryderyka Molenda, Joanna Ochońska 3H

MISS ze „szczęśliwej trzynastki”



O tytuł MISS XIII LO ubiegało się wiele dziewcząt, ale wygrać mogła tylko jedna. Laureatką została Paulina Tyka z klasy II F. W jury konkursu zasiadali między innymi prof. Andrzej Drużkowiecki oraz prof. Joanna Sliwa. Konkurs odbył się z inicjatywy Przewodniczącego Samorządu XIII LO w Krakowie, Mateusza Czyża.

W13: Dlaczego zdecydował się Pan na udział w jury?
Andrzej Drużkowiecki: Zostałem zaproszony przez Mateusza Czyżę i Panią Joannę Sliwę. Nie wypadło więc odmówić.

W13: Dlaczego zwyciężyła właśnie Paulina Tyka z II f?

A.D.: Nie mogę odpowiedzieć na to pytanie, gdyż głosowanie było tajne. Każdy juror podjął samodzielną decyzję kierując się ustalonymi wcześniej kryteriami.

W13: Czy może Pan zdradzić naszym czytelnikom jakie one były?

A.D.: Kryteria były następujące: ogólne wrażenie i umiejętność autoprezentacji. Kandydatki odpowiadały na „garse pytań”, czasem podchwytliwych. Musiały pokonać stres, co było trudne, niektóre z kandydatek na pewno pierwszy raz były na scenie. Ja właśnie zwracałem uwagę przede wszystkim na to, czy są opanowane i czy radzą sobie ze stresem.

W13: Jak narodził się pomysł zorganizowania konkursu?

Joanna Sliwa: Pomysł wyszedł od uczniów, przewodniczący samorządu zgłosił taką propozycję. Jestem zobligowana do czuwania nad propozycjami, ale wszelkie akcje prowadzi Mateusz Czyż, przewodniczący samorządu.

W13: Czy Paulina Tyka będzie brać udział w dalszych etapach konkursu?

J.S.: Tak. Będzie reprezentować naszą szkołę na wyborach Miss Krakowskich Liceów

W13: Jak ocenia Pani poziom prezentowany przez kandydatki z XIII LO?

J.S.: Wszystkie nasze dziewczyny są piękne, więc generalnie poziom był wysoki.

W13: Jak wyglądały Twoje przygotowania do konkursu?

Paulina Tyka: W zasadzie wszystko zostawiłam na ostatnią chwilę, dzień wcześniej wybrałam sukienkę, spakowałam kosmetyki i na nic więcej nie miałam czasu. Przez pół nocy uczyłam się biologii, ponieważ w dniu wyborów czekał mnie sprawdzian. Rano przyszedłam do szkoły bez makijażu z sukienką w ręce i torbą kosmetyków. Malowałam się w szkole w trybie przyspieszonym. Był stres, ponieważ wszystko działo się bardzo szybko, a czasu ciągle brakowało.

W13: Jak się czujesz jako Miss Szkoły?

P.T.: Czuję się tak jak wcześniej, w życiu szkolnym w zasadzie nic się nie zmieniło. Nie jestem osobą, która będzie chodzić w koronie po szkole, żeby zwrócić na siebie uwagę. Cieszę się, że wygrałam i że mogę reprezentować szkołę w dalszych etapach, ale myślę, że wywyższanie się z tego powodu jest zbędne.

W13: Czy spodziewałaś się w trakcie eliminacji, że to właśnie Tobie przypadnie ten tytuł?

P.T.: Szczerze mówiąc jestem pewną siebie osobą, więc nie miałam problemu z wystąpieniem w wyborach. Potraktowałam to jako dobrą zabawę, więc stresu nie było. Wszystkie kandydatki były wspaniałe, ale każda była inna i dlatego podejrzewam, że wybór był niezwykle trudny. Byłam przygotowana na każdą ewentualność, zresztą miałam swoją faworytkę i w trakcie werdyktu wzrok skierowałam na nią, ponieważ byłam przekonana, że to właśnie ona wygra. Bardzo się ucieszyłam, gdy usłyszałam swoje nazwisko.

W13: Będziesz reprezentować XIII w dalszych etapach konkursu, co się z tym wiąże?

P.T.: Tak, przeszłam do dalszego etapu wyborów miss Interschool Competition. Nie zostałam jeszcze wtajemniczona w szczegóły, ale z wstępnych informacji wiem, że czeka mnie pokaz mody, sesja, prace społeczne wraz z pozostałymi kandydatkami oraz finał w dniu 4 czerwca 2016 r. W jury zasiądzie m.in. Miss Kanady Gabriela Clesca Vallejo.

W13: Dziękujemy za rozmowę i w imieniu naszej redakcji życzymy Ci dalszych sukcesów.

Sukcesy uczniów w XIII LO w Krakowie

W ostatnim czasie uczniowie naszej szkoły odnieśli liczne sukcesy w różnych konkursach. Były to między innymi:

II Wojewódzki Festiwal Piosenki Obcojęzycznej

Kategoria j. hiszpański:

ANGELIKA PIECZARSKA - kl. 3a – II miejsce

JOANNA SZECHYŃSKA kl. 2a

z zespołem tanecznym: duet JJ style – JOANNA

RYCHLICKA kl. 2a i JUSTYNA GAŁKA – wyróżnienie

Kategoria j. włoski:

NORBERT KOCIARZ kl. Id – III miejsce

Kategoria j. angielski:

ZUZANNA PALUCH – kl. 2e – III miejsce

Duet ALEKSANDRA MROZOWSKA i

DAWID LEWANDOWSKI kl. 1e – wyróżnienie

Między-polski Konkurs Wiedzy o Włoszech:

KAMIL KUC kl. 2f – I miejsce

Ogólnopolski Konkurs Fotograficzny „Miejsce wielokulturowe”

JESSICA SZCZEPAŃSKA kl. 2h – I miejsce

DAGMARA KACZMARSKA kl. 1e – wyróżnienie

Finał konkursu fotograficznego „Mój Kraków” –

uczennice zakwalifikowane do dalszego etapu konkursu

KACZMARSKA DAGMARA

KALETA AGNIESZKA

KOWALSKA MONIKA

TARNAWSKA MARTYNA

Ogólnopolski Konkurs Literacki „Piórem Malowane”

MARCELINA NOGIEC kl. 2h – wyróżnienie za wiersz

pt: „Cztery fazy dorastania”

Warsztaty w TVN

Warsztaty w TVN to była dla naszej klasy humanistyczno-mediów jedna z najciekawszych wypraw i lekcji. Mieliliśmy szansę zobaczyć na żywo studio, w którym nagrywany jest program "Rozmowy w toku". W tej scenerii odbył się wykład pana Grzegorza Sochy - dziennikarza i prezentera "Uwagi" oraz "Superwizjera".

Pan Socha opowiadał nam o pracy dziennikarza, o obowiązkach, pułapkach, blaskach i cieniach tego zawodu. Udzielił nam wielu bardzo cennych rad na przyszłość. Do pracy w tym zawodzie niepotrzebne jest wykształcenie dziennikarskie, czasem może ono przeszkadzać. Częściej poszukiwane są osoby, które ukończyły inne kierunki studiów i mają odmienny sposób postrzegania świata oraz takie, które wprowadza do swoich artykułów lub programów nowe poglądy. Wykładu wysłuchaliśmy wraz z klasą, wraz z klasą 3H, mieliśmy możliwość porozmawiania z panem Grzegorzem Sochą na temat interesujących nas aspektów w pracy dziennikarza i zadawania pytań.

Naszym przewodnikiem po studiach TVN-u był aktor ze "spalonego teatru", jak sam się określił, aktor dubbingowy, który odkładał głos do różnych postaci bajkowych, m.in. "Smerfów" i "Strażaka Sama" – Jerzy Kramarczyk. Po ciekawej rozmowie z aktorem udaliśmy się do mini studia nagrań, gdzie mogliśmy nakręcić własny talk show. Podzielił się na dwie grupy. Jedna zajęła się obsługą kamer, a druga wcieliła się w gości programu.

Dobrze się bawiliśmy i sporo się nauczyliśmy. Na koniec zrobiliśmy sobie pamiątkowe zdjęcia i zwiedziliśmy plan nagrań seriali "Szkoła" i "Szpital". I sporo dowiedzieliśmy się o trikach wykorzystywanych w telewizji. Dla każdego z nas było to ciekawe doświadczenie i na pewno nigdy nie zapomnimy o tym przeżyciu. Gdyby pojawiła się szansa na kolejne takie spotkanie, chętnie z niej skorzystamy.

Klaudia Zębala, Karolina Krupa 2h



Wystawa "Modna i już! Moda w PRL"

Wystawa mnie zachwyciła – nie wyobrażałam sobie wcześniej, że ujrzę takie bogactwo form zaczynając od ubrań codziennych aż po stroje wieczorowe i specjalne okazje, czyli kreacje ślubne. Przecież PRL był siermiężny a półki świeciły pustkami.

Stroje na wystawie są pokazane według chronologii powojennych dekad. Na ekspozycję składają się ubrania zaprojektowane przez słynnych polskich kreatorów mody w PRL-u: Jerzego Antkowiaka, Kalinę Paroll, Grażynę Hase czy Barbarę Hoff oraz dziesiątki strojów dowodzących kreatywności i przedsiębiorczości mieszkanki Polski Ludowej. To nie do wiary, ale tenisówki przerabiały one na modne baleriny, firany na bluzki, a z plastikowych opakowań i pieluch tetrowych szyły eleganckie suknie wieczorowe. Do tego oryginalna biżuteria- najlepiej z nasion fasoli i kolorowego makaronu. Żelazna kurtyna bardzo utrudniała rozwijanie się polskiej mody, wzorce często były narzucone przez ideologię - sojusz robotniczo-chłopski, obowiązywała więc skromność i prostota. W 1958 r. czyli po odwilży politycznej założono w stolicy Modę Polską - przedsiębiorstwo państwowe - bo nie mogło być inaczej zgodnie z duchem PRL-u, ale bardzo szybko zyskało ono dobrą markę, ożywiło rodzimy szarobury rynek tekstylny i zaszczerpiło w Polkach, traktowanych dotąd mocno po macoszemu przez lokalny rynek mody zachodnioeuropejskie trendy.

Pierwszy pawilon Mody Polskiej otworzono przy ul. Chmielnej w Warszawie, ale jego sukces zaowocował ogólnokrajową ekspansją. Najciekawszą według mnie częścią wystawy jest zbiór dzieł projektantów, na tle neonowego napisu "Moda Polska", którym towarzyszy składanka krótkich filmików z pokazów mody i kampanii reklamowych polskich projektantów. Czarno-białe filmy świetnie oddają ducha czasów PRL-u. Warty uwagi jest również inny punkt ekspozycji - suknie ślubne w różnorodnych stylach. Urocze są również ubrania robione na szydelku, hipisowskie sukienki oraz kreacje koncertowe Maryli Rodowicz.

Wystawę organizowało Muzeum Narodowe w Krakowie oraz Muzeum Narodowe we Wrocławiu. Moim zdaniem warto zobaczyć ekspozycję, będzie czynna do 17 kwietnia 2016.

Aleksandra Podsiadło 3h



W niniejszym numerze ukazał się artykuł poświęcony spotkaniu z płk. Tadeuszem Bieńkowiczem. W kolejnych wydaniach gazetki pojawią się relacje z innych spotkań.

Planujemy wprowadzić istotne zmiany w naszej gazecie, zapraszamy do lektury kolejnego 13-stego, jubileuszowego numeru.

Stopka redakcyjna

W13 LICEUM PRZY SĄDOWEJ

XIII LO im. Bohaterów Westerplatte w Krakowie,
ul. Sądowa 4, 31-542 Kraków

Zespół redakcyjny: Aleksandra Maźnica, Aleksandra Pawlińska, Fryderyka Molenda, Joanna Ochońska, Jakub Bednarczyk, Aleksander Kiryłów, Klaudia Zębała, Karolina Krupa, Aleksandra Podsiadło.

Grafika: Aleksandra Maźnica, Anna Knapik, Aleksandra Pawlińska.

Opiekunowie: Barbara Bierówka

Kontakt z redakcją: w13liceumprzysadowej@gmail.com
lub sala 48 (8.15 – 13.45)